

Sygn. akt VIII GC 1988/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący Asesor sądowy Tadeusz Górka
Protokolant stażysta Daria Nawrotek

po rozpoznaniu 12 lutego 2020r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Skarbowi Państwa- (...) w B.
o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 733,63 zł (tysiąc siedemset trzydzieści trzy złote sześćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w zakresie kwoty 31,45 zł (trzydzieści jeden złotych czterdzieści pięć groszy),

III. umarza postępowanie w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1104 zł (tysiąc sto cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor sądowy Tadeusz Górka

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) w B. kwoty 3 726,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że 21 lipca 2014 roku została zawarta umowa konsorcjum pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. a powódką, na mocy której strony zobowiązały się do opracowania dokumentacji projektowej i wybudowania na jej podstawie oczyszczalni ścieków w I.. Z kolei 8 października 2014 roku został sporządzony aneks do tej umowy, na podstawie którego powódka stała się pełnomocnikiem konsorcjum. Na mocy umowy z dnia 21 lipca 2014 roku doszło do zawarcia umowy głównej numer (...) w dniu 18 sierpnia 2014 roku pomiędzy (...) w B. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. działająca w porozumieniu z powódką. Działania te doprowadziły do przyjęcia w sierpniu 2014 roku umowy o udzielnie ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania kontraktu pomiędzy (...) a powódką z tytułu zawieranej umowy o roboty budowlane pomiędzy powódką a pozwanym.

Na podstawie umowy głównej numer (...) w dniu 18 sierpnia 2014 roku powódka zobowiązała się do należytego wykonania kontraktu oraz usunięcia ewentualnych wad i usterek, za które jest ona odpowiedzialna. Zabezpieczenie należytego wykonania umowy w postaci polisy ubezpieczeniowej obejmuje koszty usunięcia wad i usterek w zakresie kontraktu w ramach udzielonej przez wykonawcę gwarancji oraz rękojmi.

Dnia 9 marca 2018 roku Komendant (...) w B. skierował pismo do powódki, na mocy której wskazał konieczność wymiany w ramach gwarancji panewki z tuleją wraz ze spawaniem elementów ślimaka na wału napędowym sitopisakownika- urządzenia zlokalizowanego w budynku oczyszczalni ścieków w L. pod rygorem skierowania sprawy do ubezpieczyciela tj. (...) S.A. Powódka zbadała sprawę i przekazała ją do producenta urządzenia (...) S.A. Podmiot ten odmówił dokonania naprawy w ramach swojej odpowiedzialności, wskazując na przyczynę wystąpienia wad leżącą po stronie błędnej eksploatacji. Usterki powstały na skutek nieprawidłowego posługiwania się sprzętem, co nie rodzi odpowiedzialności wobec powódki. Wobec powyższego stanowiska powódki strona pozwana wezwała ubezpieczyciela do zapłaty określonej sumy tytułem naprawy usterki w wadliwym sprzęcie. Naprawa została wykonana odpłatnie przez (...) S.A. (nie w ramach odpowiedzialności producenta).

W ocenie powódki pozwana nie miała prawa kierować żądania zapłaty do (...) S.A. Mimo to pozwany, korzystając z bezwarunkowego charakteru udzielonej na zlecenie powódki, gwarancji ubezpieczeniowej skierował do ubezpieczyciela żądanie zapłaty kwoty 3 726,90 zł. Kwota ta, w ocenie powódki, jest kwotą wypłaconą bezpodstawnie.

Powódka odpowiadała wobec pozwanego na podstawie rękojmi i gwarancji, ale jej odpowiedzialność nie obejmuje uszkodzenia urządzenia wynikłego ze złej eksploatacji, eksploatacji niezgodnej z instrukcją obsługi (...) czy też zaleceniami producenta. Sytuacja opisana w pozwie nie mieści się w zakresie objętym gwarancją. W momencie wypłaty kwoty 3 726,90 zł na rachunek pozwanego powstało zobowiązanie powódki względem (...) S.A. i dlatego też ubezpieczyciel wezwał powódkę do zapłaty tej kwoty na podstawie § 4 ust. 2 umowy ubezpieczeniowej. Powódka zapłaciła tę kwotę. Zdaniem powódki uszkodzenie wału powstało wskutek nadmiernego obciążenia. W chwili wydania urządzenie było sprawne i uszkodzone. Usterki powstały wskutek niewłaściwego ich użytkowania, co wynika z opinii K. W. (specjalisty). Pozwana nie miała prawa do zrealizowania praw z tytułu zawartej umowy ubezpieczeniowej. Odpowiedzialność powódki reguluje § 21 umowy głównej numer (...).

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powódka podała art. 405 kc.

Pozwany, mimo że miał świadomość, że usterka powstała wskutek zachowania jego pracowników, to dopuścił się działań bezpodstawnych w celu uzyskania sprawnego sprzętu.

Powódka nie ponosi odpowiedzialności za wady, a zatem strona pozwana nie była uprawniona do skorzystania z gwarancji ubezpieczeniowej. Powódka nie była odpowiedzialna za zepsucie sprzętu, a pozwany bezpodstawnie się wzbogacił.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 23 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy, sygn. akt X GNC 3420//18, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Przyznał, że zawarł z powódką umowę główną numer (...), według której powódka była zobowiązana do usunięcia wad i usterek, a jako zabezpieczenie należytego wykonania umowy powódka wniosła polisę ubezpieczeniową udzieloną przez (...) S.A.

Wskazał, że pismem z dnia 1 marca 2018 roku pozwany został wezwany do podjęcia działań mających na celu wymianę w ramach gwarancji panewki z tuleją wraz ze spawaniem elementów ślimaka na wału napędowym sitopiaskownika. Pozwany zaś kilkakrotnie wzywał powódkę do wymiany w ramach gwarancji panewki z tuleją wraz ze spawaniem elementów ślimaka na wału napędowym sitopiaskownika. Wbrew twierdzeniom powódki obsługa piaskownika przebiegała prawidłowo, a ślimak był regularnie smarowany. Użytkownik prawidłowo konserwował wadliwe urządzenia, a otrzymany towar był wadliwy. Powódka nie wywiązała się z obowiązku usunięcia wad zgłoszonych podczas przeglądu gwarancyjnego, co skutkowało kolejnym wezwaniem do zapłaty. Nie ma mowy, w ocenie pozwanego, o bezpodstawnym wzbogaceniu strony pozwanej, a pozwany skorzystał ze zwykłych praw przysługujących mu w stosunku do wykonawcy.

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

Powódka pismem z dnia 14 sierpnia 2019 roku podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko i zaprzeczyła twierdzeniom strony pozwanej. Wymiana pewnych elementów w związku z ich zużyciem eksploatacyjnym nie jest objęta rygiem gwarancji czy rękojmi. W ocenie powódki stwierdzenie osoby (od producenta urządzenia (...) S.A.), która zawodowo zajmuje się naprawą urządzeń jest istotniejsze niż jakiegokolwiek wpisy w książce pracy.

Po zobowiązaniu przez Sąd do wyjaśnienia nieścisłości w zakresie żądania strona powodowa pismem z dnia 4 września 2019 roku (k.265-266) podała, że gwarancja producenta urządzenia (...) S.A. została przeniesiona na rzecz pozwanego. Zgodnie z umową główną powódka udzieliła pozwanemu wyłącznie przedłużonej rękojmi na okres 36 miesięcy. Pozwany był zatem uprawniony wobec powódki wyłącznie z tytułu roszczeń objętych rękojmią. Uprawnienia z gwarancji pozwany mógł realizować wyłącznie wobec (...) S.A. Żądanie wypłaty przez pozwanego środków z gwarancji ubezpieczeniowej było nieuzasadnione, a zatem kwota ta powinna zostać zwrócona powódce.

Jednocześnie w piśmie tym strona powodowa ograniczyła żądanie do zapłaty kwoty 1765,08 zł z odsetkami za opóźnienie od 29 kwietnia 2019 roku. Kwota 2080,47 zł została zaliczona w pierwszej kolejności na poczet odsetek za opóźnienie w płatności za okres od 14 listopada 2018 roku do 29 kwietnia 2019 roku (166 dni co dało łącznie 118,65 zł).

Z kolei strona pozwana wyjaśniła pismem datowanym na 13 września 2019 roku (k.248-250), że zgodnie z umową główną pozwany mógł dochodzić roszczenia z tytułu rękojmi z załączonej przez stronę powodową gwarancji ubezpieczeniowej. Pozwany stosuje nazewnictwo „gwarancja” zgodnie z wytycznymi do pracy komisji i przeglądu zadań inwestycyjnych i remontowych w zakresie przeglądów gwarancyjnych (...) z dnia 18 maja 2018 roku, a poprzez gwarancję bankową lub ubezpieczeniową (§ 4 wytycznych).

Na rozprawie w dniu 18 października 2019 roku (k.270-270v) pełnomocnik pozwanego przyznał, że stron nie łączyła umowa gwarancji opisaną w kodeksie cywilnym, a obowiązek naprawy usterek miał wynikać z rękojmi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

21 lipca 2014 roku została zawarta umowa konsorcjum pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (dalej: (...)), na mocy której strony zobowiązały się do opracowania dokumentacji projektowej i wybudowania na jej podstawie oczyszczalni ścieków w I.. Z kolei 8 października 2014 roku został sporządzony aneks do tej umowy, na podstawie którego powódka stała się pełnomocnikiem konsorcjum.

W dniu 18 sierpnia 2014 roku została zawarta umowa numer (...) pomiędzy (...) a Skarbem Państwa – (...) w B. (dalej: (...)).

(...) zobowiązała się jako partner konsorcjum firm (wykonawcy) do opracowania dokumentacji projektowej i wybudowania na jej podstawie oczyszczalni ścieków w I. – zadanie (...).

Zabezpieczenie należytego wykonania umowy gwarantuje zgodnie z umową wykonanie jej przedmiotu oraz służy do pokrycia roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy (§ 11 ust. 1 umowy).

Wykonawca wniósł zabezpieczenie należytego wykonania umowy w postaci gwarancji ubezpieczeniowej. Była on bezwarunkowa, nieodwołalna i płatna na pierwsze żądanie (...) (§ 11 ust. 2 i 5).

W myśl § 19 ust. 1 umowy w przypadku ujawnienia w toku realizacji wad w (...) robotach zarządzający lub inspektor nadzoru mieli prawo do ich usunięcia w terminie 10 dni kalendarzowych od dnia otrzymania wezwania lub w innym uzgodnionym i potwierdzonym przez obie strony terminie, na koszt wykonawcy.

Jeśli wykonawca nie usunie wad, to (...) ma prawo do polecenia usunięcia takiej wady osobie trzeciej, na koszt wykonawcy (§ 19 ust. 3).

Koszty wymienione w § 19 ust. 3 lub ich odpowiednią część (...) miało prawo pokryć w całości lub w części z przeznaczonego na ten cel zabezpieczenia należytego wykonania umowy lub innej dowolnej należności wykonawcy (§ 19 ust. 4).

W § 21 umowy strony ustaliły odpowiedzialność wykonawcy z tytułu rękojmi za wady. Uprawnienia wygasły po 36 miesiącach (termin liczony był od dnia podpisania protokołu odbioru końcowego obiektu budowlanego i przekazaniu przez wykonawcę dokumentów formalno-prawnych umożliwiających bezpiecznie użytkowanie obiektu).

Wykonawca zobowiązał się przekazać (...) karty gwarancyjne urządzeń oraz przedstawić na sprzęt i materiały gwarancyjne producenta, dla których okres gwarancji od dnia końcowego odbioru bezusterkowego jest dłuższy niż 36 miesięcy (§ 21 ust. 5).

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (§32 ust. 3 umowy).

dowód: umowa numer (...) (k.12-24), umowa konsorcjum z dnia 21 lipca 2014 roku (k.25-26), aneks z 8 października 2014 roku do umowy konsorcjum z dnia 21 lipca 2014 roku (k.27)

18 sierpnia 2014 roku została zawarta umowa o udzielnie ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania kontraktu pomiędzy (...) a powódką z tytułu zawieranej umowy o roboty budowlane pomiędzy powódką a pozwanym.

Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy beneficjentem gwarancji było (...).

W myśl § 4 umowy w przypadku wypłaty przez (...) na rzecz beneficjenta gwarancji, (...) zobowiązał się zwrócić (...) kwotę wypłaconą na podstawie tej gwarancji. Obowiązek zwrotu istniał pomimo sporu (...) z beneficjentem gwarancji co do podstawy zapłaty zobowiązania (§ 4 ust. 2).

dowód: umowa o udzielnie ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania kontraktu i usunięcia wad i usterek nr (...) (k.40-41)

W dniu 1 marca 2018 roku Komendant (...) wezwał (...) do podjęcia działań mających na celu wymianę w ramach gwarancji panewki z tuleją wraz ze spawaniem elementów ślimaka na wałku napędowym sitopisakowniek-urządzenia zlokalizowanego w budynku oczyszczalni ścieków w L..

Pismem datowanym na 9 marca 2018 roku (...) wezwało (...) do usunięcia usterki panewki tulei wraz ze spawaniem elementów ślimaka na wałku napędowym sitopisakowniek-urządzenia zlokalizowanego w budynku oczyszczalni ścieków w L.. Termin został wyznaczony na 14 dni. W przypadku niewywiązania się tego obowiązku przez (...), (...) podało, że pokryje roszczenie z tytułu nieusunięcia przedmiotowych usterek z zabezpieczenia należytego usunięcia wad i usterek.

Wezwanie zostało ponowione w dniu 21 marca 2018 roku

dowód: wezwanie datowane na 1 marca 2018 roku, 9 marca 2018 roku i 21 marca 2018 roku (k.36, 63, 65)

W e-mailu z dnia 26 marca 2018 roku K. W., pracownik (...) S.A. (producenta sitopiaskownika, który uległ uszkodzeniu), napisał, że elementy łożyskowa nie podlegają naprawie gwarancyjnej, gdyż są elementami zużywającymi się. Uszkodzenie wału, według K. W., spowodowane było nadmiernym obciążeniem- brakiem smarowania tulei ślizgowej i czopa łożyskowania dolnego ślimaka piasku.

dowód: e-mail dnia 26 marca 2018 roku (k.34)

W dniu 30 kwietnia 2018 roku (...) wezwało ostatecznie (...) od usunięcia usterki w terminie 7 dni. W przypadku niewywiązania się tego obowiązku przez (...), (...) podało, że pokryje roszczenie z tytułu nieusunięcia przedmiotowych usterek z zabezpieczenia należytego usunięcia wad i usterek.

Pismem z dnia 24 maja 2018 roku (...) odniosło się do pisma (...) z dnia 9 maja 2018 roku

dowód: wezwanie datowane na 30 kwietnia 2018 roku (k.67), pismo datowane na 24 maja 2018 roku (k.69)

W dniu 10 lipca 2018 roku (...) wezwało (...) do zapłaty kwoty 3030 zł netto plus podatek VAT w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Kwota ta wynikała z kosztu wymiany uszkodzonego wału podanego przez (...) S.A.- podmiot serwisujący urządzenie (e-mail z 26 marca 2018 roku-k.34). Brak zapłaty miał skutkować wystąpieniem do (...) S.A. (...) (gwaranta z gwarancji ubezpieczeniowej) oraz zleceniem wykonania uszkodzonego elementu urządzenia.

Pismem datowanym na 25 lipca 2018 roku (...) w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 10 lipca 2018 roku podała, że naprawa urządzenia wyniknęła z powodu zaniedbań obsługi urządzenia, nieprzestrzegania wytycznych określonych w (...) urządzenia.

dowód: wezwanie do zapłaty (k.158), pismo datowane na 25 lipca 2018 roku (k.31), dowód nadania (k.32)

(...) (beneficjent gwarancji) wezwało, pismem z dnia 2 sierpnia 2018 roku, (...) S.A. (...) do zapłaty kwoty 3 030 zł plus 23% VAT tytułem sumy gwarancyjnej.

Pismem datowanym na 17 października 2018 roku (...) S.A. (...) wezwało (...) do zapłaty kwoty 3 726,90 zł tytułem zobowiązania z gwarancji ubezpieczeniowej

W dniu 29 października 2018 roku (...) wypłaciła na rzecz (...) S.A. (...) kwotę 3 726,90 zł tytułem „za wady i usterki do gwarancji (...)”.

dowód: żądanie wypłaty (k.30), wezwanie do zapłaty (k.29), potwierdzenie transakcji (k.28)

W dniu 19 września 2018 roku zawiadomiono m.in. (...) o tym, że 4 października 2018 roku miał się odbyć przegląd gwarancyjny zadania numer (...). Pismem z dnia 11 października 2018 roku poinformowano (...) o terminie przeglądu gwarancyjnego, który miał odbyć się 23 października 2018 roku.

Przegląd został przeprowadzony w dniu 23 października 2018 roku bez udziału (...).

W protokole przeglądu gwarancyjnego wpisano w polu (...) o nazwie „urządzenia do oczyszczania ścieków sitopiaskownik” naprawę urządzenia, wymianę tulei. Jednocześnie w protokole (pkt VII) stwierdzono, że zadanie zostało zrealizowane zgodnie z zamówieniem, a ocena jakości robót wykonanych w okresie gwarancji została opisana jako „dobra”. Przedmiot odbioru nie posiadał war trwałych nie dających się usunąć.

dowód: pismo datowane na 19 września 2018 roku (k.165), protokół przeglądu gwarancyjnego (k.167-174), pismo datowane na 11 października 2018 roku (k.180)

W związku z przeprowadzenia przeglądu gwarancyjnego w dniu 23 października 2018 roku (...) wezwało (...), pismem z dnia 30 października 2018 roku, do usunięcia usterek stwierdzonych podczas przeglądu gwarancyjnego. Koszt usunięcia usterek wskazanych w protokole został wyceniony na kwotę 12 100 zł brutto. W przypadku nieusunięcia usterek w terminie do 5 listopada 2018 roku (...) wezwało do zapłaty kwoty 12 100 zł brutto w terminie do 7 listopada 2018 roku. Brak zapłaty miał skutkować wystąpieniem do gwaranta o przekazanie środków finansowych oraz zlecenie usunięcia stwierdzonych usterek. Wezwanie doręczono 31 października 2018 roku.

(...) S.A. przedstawiło (...) ofertę naprawy łożyskowania naprawy uszkodzonego wału na łączną kwotę 6 070 zł netto.

dowód: wezwanie do zapłaty datowane na 30 października 2018 roku wraz s dowodem doręczenia (k.178-179), pismo z (...) S.A. datowane na 28 października 2018 roku (k.192)

W trakcie używania oczyszczalni ścieków nie były przeprowadzane wszystkie czynności konserwacyjne. Nie przeprowadzono czynności konserwacji w lipcu 2017 roku. Urządzenie nie było należycie i regularnie smarowane. Zostało ponadto prowizorycznie, niefachowo naprawione w trakcie trwania gwarancji producenta poprzez przewiercenie wału. Było to niezgodne z instrukcją urządzenia.

dowód: książka pracy oczyszczalni ścieków (k.104-157), zeznania świadków P. W. (1) i W. K. (k.313-315- protokół skrócony- odezwa przed Sądem Rejonowym w Gliwicach), instrukcja obsługi urządzenia (k.82-83, str. 9-11 instrukcji)

W dniu 9 kwietnia 2019 roku (...) poinformowało (...), że usunięcie sitopiaskownik typu (...) kosztowało 1 656,81 zł brutto i wniosło o wskazanie numeru konta, na które (...) mogło zwrócić resztę niewykorzystanych środków finansowych zabezpieczonych na naprawę.

(...) zapłaciło tę kwotę (...) S.A. w dniu 3 kwietnia 2019 roku.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2019 roku (...) podało numer rachunku bankowego, a w dniu 29 kwietnia 2019 roku (...) przełało na rzecz (...) kwotę 2 080,47 zł w tym kwotę 2070,09 zł tytułem zwrotu zabezpieczenia i kwotę 10,38 zł tytułem zwrotu odsetek.

dowód: pismo datowane na 9 kwietnia 2019 roku (k.231), faktura VAT (k.232), potwierdzenia przelewów (k.233, 235), pismo datowane na 17 kwietnia 2019 roku (k.234)

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o wyżej wymienione dowody z dokumentów prywatnych i wydruków, których prawdziwość, autentyczność i moc dowodowa nie budziły jego wątpliwości oraz w oparciu o zeznania świadków. Ocena zeznań świadków znajduje się w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo co do zasady podlegało uwzględnieniu.

Istota sporu sprowadzała się do tego czy i na jakiej podstawie strona powodowa miała być zobowiązana do naprawy urządzenia, które bezsprzecznie uległo uszkodzeniu. Ustalenia te należało następnie przenieść na treść przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu wobec wypłaty gwarancji ubezpieczeniowej przez gwaranta. Zdaniem powódki usterki powstały wskutek niewłaściwego ich użytkowania, co wynika z opinii K. W. (specjalisty), a pozwana nie miała prawa do zrealizowania praw z tytułu zawartej umowy ubezpieczeniowej.

Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2019 roku pełnomocnik powódki oświadczył, że pomiędzy stronami nie była zawarta umowa gwarancji w rozumieniu kodeksu cywilnego (k.237v). Potwierdził to ostatecznie także pełnomocnik pozwanego w dniu 18 października 2019 roku na rozprawie (k.270v).

W ocenie strony pozwanej obowiązek naprawy uszkodzonego urządzenia miał wynikać z rękojmi. Oświadczenie w tym zakresie zostało zgłoszono w piśmie z dnia 1 marca 2018 roku (k.63). Jednocześnie pełnomocnik pozwanego przyznał, że był to jedyny dokument dotyczący wykonywania przez pozwanego uprawnień z rękojmi. Wskazał również, że podobne żądanie znajduje się w piśmie z dnia 30 października 2018 roku (k.178).

Z zeznań świadka K. W. (k.237v-238) wynika, że nigdy nie był w L., a wszystko co w sprawie wiedział, to wiedział od pracowników (...) S.A. czyli P. W. (1) i W. K. (zostali przesłuchani w ramach pomocy sądowej).

Argumentacja strony powodowej, że usterki powstały wskutek niewłaściwego ich użytkowania, okazała się udowodniona wobec zeznań P. W. (1) i W. K.. Co prawda rzekomy specjalista (świadek K. W.) nigdy nie widział uszkodzonego sprzętu, ale zeznania powyższych świadków wraz z analizą instrukcji obsługi i książki pracy

jednoznacznie wskazują na zaniedbania po stronie pracowników konserwujących urządzenia w oczyszczalni ścieków. K. W. szczerze zeznał (k.238), że jego rola sprowadzała się do napisania maila, że firma (...) S.A. nie uznaje naprawy jako gwarancyjnej. Przyznał, że pozwany zdecydował się naprawić urządzenie we własnym zakresie, co nastąpiło po kupieniu części. Obecnie urządzenie działa. Zeznał, że użytkownik powinien smarować urządzenie raz na dwa tygodnie lub raz na miesiąc. Jego koledzy (P. W. (1) i W. K.) mieli stwierdzić, po rozebraniu stropiaskownika braku smaru. Jednocześnie zeznał, że nigdy nie zdarzył się coś takiego, aby wał uległ uszkodzeniu w sytuacji, gdy był prawidłowo smarowany.

Odnosząc się do zeznań P. W. (1) i W. K. to Sąd uznał je w całości za wiarygodne. Żaden z pełnomocników nie kwestionował ich zeznań. Co prawda początkowo podczas przesłuchania nie pamiętali oni dokładnie miejsca, w które pojechali jako serwisanci, ale po zadaniu im kilku pytań przypomnieli sobie czego sprawa dotyczy. Obaj kategorycznie i z całą pewnością zeznali, że przyczyną uszkodzenia sitopiaskownika było jego niesmarowanie. Jak powiedział W. K. przyczyną uszkodzenia było „potworne zużycie mechaniczne”, które nie mogło być spowodowane eksploatacją. Gdyby urządzenie było prawidłowo smarowane (tawotowane) i byłyby przeprowadzone prawidłowo przeglądy, to do uszkodzenia by nie doszło. Jak zeznał P. W. (1) „panewka i wałek były wytarte, czyli musieli nie smarować panewki”. Co więcej po tym jak sobie przypomniał zeznał, że „wałek się urwał, oni go skręcili, naprawili”. Podkreślił, że użytkownik przewiercił wałek, a „jak jest gwarancja, to raczej nie powinni tego robić”. Zeznania te dobitnie udowodniły, że nie było należytego smarowania urządzenia oraz to, że wałek został przewiercony i zostały do niego „dokręcone” pewne elementy. Bez wiedzy fachowej należy uznać, że była to „prowizoryczna” napawa, całkowicie niezgodna ze sztuką inżynierską (naprawa wału napędowego ślimaka poprzez jego przewiercenie). Podkreślenia ponownie wymaga, że wniosek o przesłuchanie tych świadków złożyła strona pozwana i nie kwestionowała ich zeznań.

Z zeznań K. B. (k.270v-271, pracownika pozwanego) wynika, że uszkodzeniu uległa panewka obrotowa. Zostało to zgłoszone podczas przeglądu gwarancyjnego (23 października 2018 roku-k.167). W związku z tym, że zachodziła konieczność wymiany tej panewki (...) zwróciło się do firmy ubezpieczeniowej o wypłatę środków w ramach gwarancji ubezpieczeniowej. Po wypłacie środków kupiono panewkę i przekazano ją obsłudze oczyszczalni, w której ktoś sam wymienił tę panewkę. Świadek widział panewkę po wymianie i widział, że wytarła się, pomimo smarowania. Jak zeznał „panewka była do wymiany, bo trzęsło na dole, czyli wytarło się” (k.271). Jednocześnie podał, że „poza smarowaniem nic innego nie trzeba było robić”.

Świadek P. Z. (k.287-288) zeznał, że zajmował się obsługą oczyszczalni, w której uległo uszkodzenie urządzenia. Raz w miesiącu tawotował tuleję z piasku. Po okazaniu mu książki pracy oczyszczalni ścieków wskazał gdzie w niej znajdują się wpisy dotyczące konserwacji. Podał, że według niego konserwacja była przeprowadzana prawidłowo. Jednocześnie spytany o przyczynę uszkodzenia zeznał, że „nic nie jest wieczne” (k.287v). Opóźnienie w rozpoczęciu działania oczyszczalni, w ocenie Sądu, nie mogło mieć wpływu na jej działanie, skoro przez pierwsze kilka miesięcy nie było żadnych zastrzeżeń. Zdaniem Sądu jego zeznania w zakresie oceny przyczyny uszkodzenia urządzenia są jego opinią, która ma niejako zwolnić go od odpowiedzialności za nieprawidłową konserwację urządzenia. Przeczą jego zeznaniom zeznania P. W. (1) i W. K., a także analiza książki pracy oczyszczalni.

Z zeznań świadka W. S. (k.288) wynika, że nie wiedział jako doszło od uszkodzenia tulei, ale wiedział, że P. Z. miał zajmować się konserwacją urządzenia. Jego zeznania były nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Przechodząc do analizy prawnej należy wskazać, że strony, w ocenie Sądu, zawarły umowę o roboty budowlane, ponieważ z umowy głównej wynika, że powódka się do opracowania dokumentacji projektowej i wybudowania na jej podstawie oczyszczalni ścieków w I.. Wynika to choćby z § 9 ust. 1 umowy, który wprost odsyła do art. 647[1] kc.

Rękojmię przy robotach budowlanych reguluje art. 656 § 1 kc. W okolicznościach sprawy istotne również były § 21 umowy regulujący rękojmię oraz § 11 umowy dotyczący należytego wykonania umowy przez powódkę.

Przepisy odnoszące się wprost do umowy o roboty budowlane nie zawierają szczególnej regulacji rękojmi za wady wykonanego obiektu. Zgodnie z art. 656 § 1 kc do rękojmi za wady wykonanego obiektu stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o dzieło. Do 25.12.2014 r. zakres odesłania zawartego w art. 656 § 1 kc dotyczącego rękojmi za

wady obejmował przede wszystkim szczególną regulację rękojmi za wady dzieła, która znajdowała się w art. 637 kc. W zakresie nieuregulowanym w art. 637 kc art. 656 § 1 Kc odsyłał do art. 638 kc, który zawierał odesłanie do przepisów o rękojmi przy sprzedaży. W konsekwencji odesłanie zawarte w art. 656 § 1 kc do przepisów o rękojmi za wady dzieła tylko w pewnym zakresie, w jakim przepisy o umowie o dzieło nie zawierały szczególnej regulacji rękojmi za wady dzieła, miało charakter tzw. odesłania piętrowego (odesłania do innego przepisu odsyłającego). W stanie prawnym obowiązującym do 25.12.2014 r. przepis odsyłający (art. 638 kc), objęty zakresem odesłania zawartym w art. 656 § 1 KC, odnosił się do mniejszej grupy przepisów o rękojmi przy sprzedaży niż w obecnym stanie prawnym. Piętrowy charakter odesłania zawartego w art. 656 § 1 kc powoduje, że do rękojmi za wady wykonanego obiektu mogą mieć zastosowanie tylko te przepisy o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, które będą odpowiednio stosowane do rękojmi za wady dzieła.

Wykonawca obiektu jest odpowiedzialny względem kupującego z tytułu rękojmi, jeśli obiekt ma wadę fizyczną lub prawną (art. 556 w zw. z art. 656 § 1 oraz art. 638 § 1 kc). Wady wykonanego obiektu są podstawowymi pozytywnymi przesłankami odpowiedzialności wykonawcy względem inwestora z tytułu rękojmi. Odpowiednie stosowanie do rękojmi za wady wykonanego obiektu przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej wymaga dostosowania tych przepisów, w szczególności w zakresie określenia wad do specyfiki umowy o roboty budowlane i przedmiotu wynikającego z niej zobowiązania. W konsekwencji należy uznać, że obiekt ma wady fizyczne, gdy: 1) nie ma właściwości, które obiekt tego rodzaju powinien mieć ze względu na cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia; 2) nie ma właściwości, które miał mieć zgodnie z zapewnieniami wykonawcy, w tym w szczególności zgodnie z przygotowanym przez wykonawcę modelem, projektem, wizualizacją lub informacjami; 3) nie nadaje się do celu, o którym inwestor poinformował wykonawcę przy zawarciu umowy o roboty budowlane, a wykonawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jego przeznaczenia; 4) obiekt został inwestorowi wydany w stanie niepełnym; 5) obiekt został nieprawidłowo zamontowany lub uruchomiony, jeśli czynności te zostały wykonane przez wykonawcę lub osobę trzecią, za którą wykonawca ponosi odpowiedzialność, albo przez inwestora, który postąpił według instrukcji otrzymanej od wykonawcy. W odniesieniu do ostatniej z wymienionych wad fizycznych w doktrynie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym wykonawca odpowiada z tytułu rękojmi w przypadku, gdy doszło do nieprawidłowego zamontowania lub uruchomienia elementów obiektu (por. W. Białończyk, Rękojmia, cz. I, MoP 2015, Nr 6, s. 298).

W świetle art. 556¹ § 1 kc wadą fizyczną jest jakakolwiek niezgodność rzeczy sprzedanej z umową. Wady fizyczne wymienione w art. 556¹ § 1 i 3 kc egzemplifikują jedynie postacie niezgodności rzeczy sprzedanej z umową.

W okolicznościach sprawy nie zaszła żadna z opisanych wyżej okoliczności, w szczególności nie zaszła ta opisana w punkcie (...). Nie doszło bowiem ani do nieprawidłowego zamontowania sitopiaskownika czy nieprawidłowego jego uruchomienia. Urządzenie działało przez dłuższy okres bez żadnych problemów. S. nie miał wad, był należycie zamontowany.

Odpowiednie stosowanie art. 559 kc do umowy o roboty budowlane prowadzi do wniosku, że wykonawca nie ponosi odpowiedzialności za wady wykonanego obiektu, gdy nie istniały one w chwili przechodzenia niebezpieczeństwa na inwestora ani nie wynikły z przyczyny tkwiącej w obiekcie w tej samej chwili.

Przenosząc te rozważania prawne na stan faktyczny sprawy to, zdaniem Sądu, zasadne jest wyjaśnienie chronologicznego zachowania pozwanego, co umożliwi wyprowadzenie prawidłowych i logicznych wniosków, w oparciu o zabrane dowody i brak wniosku o dowód z opinii biegłego.

Na początku 2018 roku pozwany musiał zgłosić do producenta urządzenia (sitopiaskownika) wnioski o jego naprawienie z uwagi usterki, wady. Wskutek tego zgłoszenie (...) S.A. (producent urządzenia) wysłał dwóch pracowników do L.- W. K. i P. W. (1). Po przyjeździe na miejsce dostrzegli oni nie tylko braki w smarowaniu urządzenia, ale również nieprofesjonalne naprawy wałka napędowego. Ponownie Sąd podkreśla, że żadna ze stron nie kwestionowała tych zeznań. Po przeprowadzeniu inspekcji w dniu 1 lutego 2018 roku, K. W., napisał e-mail z informacją (k.34), że elementy łożyskowa nie podlegają naprawie gwarancyjnej, gdyż są elementami zużywającymi

się. Uszkodzenie wału, spowodowane było nadmiernym obciążeniem- brakiem smarowania tulei ślizgowej i czopa łożyskowania dolnego ślimaka piasku. Co bardzo istotne nikt ze strony pozwanej nie kwestionował tego stanowiska producenta urządzenia. Pozwany uznał zatem te wyjaśnienie producenta urządzenia za wystarczające, ale postanowił spróbować skorzystać z uprawnień z rękojmi wobec wykonawcy, czyli powódki. Skutkiem tego było m.in. pismo z 9 marca 2018 roku wzywające do naprawy (k.36). Powódka odmówiła naprawy powołując się na argumentację producenta, której opinii wcześniej pozwany nie kwestionował. Pomimo tego pozwany skorzystał z gwarancji ubezpieczeniowej i uzyskał od (...) kwotę 3030 zł netto plus podatek VAT na naprawę urządzenia- zakup części nastąpił od producenta, czyli (...) S.A. Gwarancja ta była bezwarunkowa i płatna na pierwsze żądanie co wynika z treści umowy o udzielenie ubezpieczeniowej gwarancji (k.40) w powiązaniu z umową główną- § 11 ust. 5 (k.17). Taka cecha gwarancji ubezpieczeniowej powoduje, że żadna ze stron umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie może podnosić zarzutów nieważności causae bądź jej odpadnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2004 r., I CSK 102/03, nie publ.)

Zobowiązanie gwaranta z umowy gwarancji ubezpieczeniowej nie jest zobowiązaniem akcesoryjnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1999 r., II CKN 402/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 16 oraz z dnia 14.01.2004 r., I CSK 102/03); ma charakter zobowiązania samodzielne, którego istnienie i zakres nie zależy od istnienia i zakresu innego zobowiązania, w szczególności zobowiązania dłużnika ze stosunku podstawowego. Konsekwencją braku cechy akcesoryjności zobowiązania gwaranta jest to, że gwarant nie może wobec gwarantariusza podnosić zarzutów z innego stosunku prawnego, w szczególności zarzutów ani z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej, ani też zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym zarzutów, które przysługują dłużnikowi ze stosunku podstawowego wobec beneficjenta gwarancji - wierzyciela ze stosunku podstawowego.

Dla Sądu niezrozumiałe było zachowanie strony pozwanej, która wycofała wniosek o przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego celem ustalenia istnienia wad i prawidłowego wykorzystywania sitopiaskownika, skoro jako statio fisci Skarbu Państwa nie ponosiłaby żadnych kosztów takiej opinii, nawet w przypadku gdyby przegrała sprawę.

W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, że rzecz była wadliwa w rozumieniu przepisów o rękojmi. Urządzenie było sprawne przez ponad dwa lata użytkowania, a jednocześnie było nienależycie serwisowane przez pracowników (...). Powódka udowodniła zaś, że wykonała prace prawidłowo, urządzenie nie miało wad istniejących w rzeczy, a uszkodzenie powstało wskutek błędów osób odpowiedzialnych za czyszczenie. Tym samym powódka udowodniła, że pozwany otrzymał gwarancję ubezpieczeniową, która mu się nie należała i sprostowała ciężącemu na niej ciężarze dowodu w zakresie wykazania tego. Zdaniem Sądu pozwany nie udowodnił nienależytego wykonania umowy przez powódkę. Powódka z kolei udowodniła nieprawidłowości w serwisowaniu i użytkowaniu urządzenia. Jednocześnie udowodniła, że wykonała umowę z dnia 18 sierpnia 2014 roku prawidłowo. Nie doszło, w ocenie Sądu, również do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w rozumieniu art. 471 kc.

Skoro pozwany nie miał podstaw do kierowania wobec powódki roszczeń z tytułu rękojmi (to była podstawa żądania naprawy- co wynika wprost z oświadczeń pełnomocnika pozwanego), to nie było podstaw do skorzystania z gwarancji ubezpieczeniowej. Nie było również podstaw do kierowania wobec powódki żadnych innych roszczeń w związku z uszkodzeniem sitopiaskownika.

Tym samym należy rozważyć żądanie powódki w oparciu o przepis art. 405 kc.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Istnienie roszczenia przewidzianego w art. 405 kc nie jest wykluczone przez to, że świadczenie pieniężne przeszło do pozwanej na podstawie kilku czynności prawnych między różnymi podmiotami. Brak bezpośredniego transferu korzyści majątkowej pomiędzy zubożonym i wzbogaconym nie wyklucza możliwości zastosowania konstrukcji prawnej bezpodstawnego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.2007 r., I CSK 105/07, nie publ.), w takim jednak wypadku, oceniając, czy zachodzą przesłanki zastosowania art. 405 kc, należy ustalić treść wszystkich stosunków prawnych łączących strony, przez które doszło do przejścia korzyści majątkowej. Powódce przysługiwało

w stosunku do pozwanego roszczenie na podstawie art. 405 kc, gdyż pozwany otrzymał korzyści majątkowej kosztem powódki.

W ocenie Sądu, powództwo okazało się co do zasady usprawiedliwione.

Powódka zapłaciła na rzecz (...) kwotę 3 726,90 zł (k.28), którą wspomniany ubezpieczyciel w terminie wcześniejszym wypłacił pozwanemu tytułem gwarancji usunięcia wad i usterek. W związku z powyższym, doszło do zubożenia powodowej spółki oraz wzbogacenia pozwanego o ww. kwotę.

Nie ulega wątpliwości, że istnieje związek między tym zubożeniem oraz wzbogaceniem, albowiem gdyby pozwany nie zwrócił się o wypłatę kwoty z gwarancji ubezpieczeniowej nie doszłoby do zapłaty przez powódkę równowartości żądanej przez pozwanego kwoty.

W konsekwencji powyższego rozstrzygnąć należało, czy pozwany został wzbogacony kosztem powódki bez podstawy prawnej.

Z zeznań serwisantów, opisanych i ocenionych powyżej, jasno wynika, że odpowiedzialność za uszkodzenie urządzenia ponosi pozwany (jego pracownicy).

Co więcej analiza książki pracy oczyszczalni ścieków prowadzi do wniosku, że urządzenie nie było należycie serwisowane. Powinno być ono smarowane raz na dwa tygodnie lub raz na miesiąc. Rzecz w tym, że w wakacje 2017 roku doszło do zaprzestania regularnego smarowania. W dniu 7 czerwca 2017 roku (k.131) P. Z. dokonał tawotowania tulei sitopiaskownika, a kolejna taka czynność miał miejsce dopiero 3 sierpnia 2017 roku (k.135). Oznacza to, że w lipcu, pomimo obowiązku należytego konserwowania urządzenia, nie doszło do jego tawotowania. Doszło wobec tego do naruszenia instrukcji- pkt (...). Sąd podkreśla, że w tym momencie upadła linia obrony strony pozwanej, ponieważ przez całe postępowanie twierdziła, ona, że nie było po stronie jej pracowników żadnych nieprawidłowości.

Ponadto z instrukcji urządzenia przedłożonej przez pozwanego do sprzeciwu od nakazu zapłaty (k.75-85) wynika, że „wszelkie modyfikacje i manipulacje przy urządzeniu są niedozwolone” (k.83, str. 11 instrukcji). Z zeznań P. W. (2) (pytanie ad. 4, protokół elektroniczny 5:59) wynika, że wałek się urwał, a oni (...) przyp. Sąd go sami przewiercili, skręcili śrubami i czekali, że przyjadą serwisanci. Takie zachowanie pracownika (...) naruszało nie tylko powyższy zapis instrukcji, ale również inny zapis w instrukcji dotyczący tego, że „wszelkie naprawy i regulacje może dokonywać pracownik znający zasady pracy urządzenia i posiadający odpowiednie kwalifikacje” (k.83, str. 11 instrukcji). Potwierdził to W. K., który zeznał, że wał był „pobieżnie naprawiony przez przewiercenie” (pytanie ad. 2, protokół elektroniczny 14:16). Ponadto zgodnie z pkt (...) instrukcji, na które powołał się sam pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wskazano, że „W okresie gwarancyjnym wszystkie prace winny być przeprowadzane przez producenta lub osobę autoryzowaną przez producenta”. Co bardzo ważne z pisma pozwanego z dnia 24 października 2018 roku (k.166), które dotyczy opisu wad przeglądu gwarancyjnego nie wynika wada czy usterka urządzenia sitopiaskownika.

Podsumowując pozwany nie miał podstaw do żądania w tym zakresie zaspokojenia w drodze skorzystania z gwarancji ubezpieczeniowej. W konsekwencji brak było podstaw ku temu, aby ubezpieczyciel zwracał się do zapłaty przez powódkę tej kwoty. W tym zakresie zatem powódka pozostaje bezpodstawnie zubożona a pozwany bezpodstawnie wzbogacony. Podkreślenia w tym kontekście wymaga, że stanowisko, iż w przypadku bezzasadnej realizacji przez stronę pozwaną gwarancji ubezpieczeniowej jest usprawiedliwione żądanie przez dłużnika ze stosunku podstawowego (wykonawcę) zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia na podstawie art. 405 kc, jeżeli dłużnik jest jednocześnie zleceniodawcą gwarancji nie budzi wątpliwości Sądu m.in. z uwagi na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r. sygn. akt VCSK 233/09. Pamiętać bowiem należy, że świadczenie gwaranta z umowy gwarancyjnej, mimo że stanowi spełnienie samodzielnego zobowiązania gwaranta wobec gwarantariusza i służy umorzeniu jego własnego długu, jest jednocześnie zarachowywane przez wierzyciela ze stosunku podstawowego na poczet świadczenia dłużnika z tego stosunku prawnego. W razie otrzymania od gwaranta (czyli zakładu ubezpieczeń) przez gwarantariusza (beneficjenta) sumy gwarancyjnej, gdy nie było do tego podstaw materialnoprawnych w stosunku podstawowym, rozliczenie korzyści majątkowej uzyskanej bez podstawy prawnej powinno zatem nastąpić pomiędzy stronami tego

stosunku prawnego. Zleceniodawca gwarancji nie jest zatem pozbawiony ochrony prawnej wynikającej z poniesienia przez niego kosztów związanych z jej udzieleniem na podstawie art. 405 kc.

Na koniec należy wskazać, że § 19 umowy dotyczy wad i usterek powstałych w toku realizacji umowy, co wynika wprost z § 19 ust. 1 umowy, a do uszkodzenia sitopiaskownika doszło kilka lat po odebraniu i korzystania z oczyszczalni ścieków. Poza tym zapis ten dotyczył wad „dokumentacji” lub „robót”, a nie urządzeń. Argumentacja pełnomocnika pozwanego poszukującego w tym zapisie odpowiedzialności powódki jest zatem nieuzasadniona.

Rozumienie słowa „gwarancja”, które opisała pełnomocnik pozwanego w piśmie datowanym na 13 września 2019 roku (k.250), nie miało żadnego znaczenia w sprawie. Po pierwsze „wytyczne do pracy komisji przeglądu zadań inwestycyjnych ...” (k.521-263) są wewnętrznym dokumentem pozwanego i nie mogą wiązać innych podmiotów. Po drugie pismo to zostało sporządzone w maju 2018 roku czyli blisko 4 lata po umowie pomiędzy stronami. Po trzecie z umowy stron wynikało, że wszelkie jej zmiany wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, czego w sprawie nie było.

(...) zwróciło powódce w dniu 29 kwietnia 2019 roku kwotę 2 080,47 zł tytułem zwrotu zabezpieczenia należytego wykonania umowy i odsetek (k.235).

Koszt usunięcia usterki wyniósł 1 656,81 zł (k.232).

Ostatecznie powódka podała, że domaga się zapłaty kwoty 1765,08 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 29 kwietnia 2019 roku.

W ocenie Sądu treść pozwu i jego uzasadnienia oraz treść nakazu zapłaty i dalszych pism procesowych prowadzi do jednoznacznego wniosku, że powódka domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie.

Nie wyjaśniono w pozwie ani nie przedłożono żadnego dowodu wezwania pozwanego do zapłaty kwoty 3 726,90 zł. W orzecznictwie wskazuje się, że zobowiązaniem bezterminowym jest zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Sąd uznał zatem, że termin do zapłaty powinien być liczony od dnia doręczenia odpisu pozwu czyli od 20 grudnia 2018 roku (k.47). Do tego Sąd dodał 7 dni na niezwłoczną zapłatę w rozumieniu art. 455 kc i ustalił, że odsetki od kwoty 3 726,90 zł przysługiwały od 28 grudnia 2018 roku do 29 kwietnia 2019 roku, przy uwzględnieniu zapłaty w dniu 29 kwietnia 2019 roku kwoty 2 080,47 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 3 726,90 zł za okres od 28 grudnia 2018 roku do 29 kwietnia 2019 roku wyniosły 87,20 zł, a nie jak podał pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 4 września 2019 roku (k.265-267) 118,65 zł. Tym samym powódka błędnie zaliczyła wpłatę kwoty 2 080,47 zł. Prawidłowe zaliczenie, w oparciu o treść art. 451 kc, powinno polegać na tym, że powódka zaliczka wpłatę na poczet odsetek opisanych wyżej w wysokości 87,20 zł, a później na należność główną. Wobec tego od kwoty 3814,10 zł (87,20 zł + 3 726,90 zł) należało odjąć kwotę 2 080,47 zł i dało to kwotę 1733,63 zł. Tę kwotę powódka miała prawo domagać się od pozwanego, gdyby prawidłowo zarachowała wpłatę pozwanego.

Wobec tego Sąd zasądził w punkcie I kwotę 1733,63 zł na podstawie art. 405 kc. Na podstawie art. 481 § 1 kc Sąd zasądził odsetki od tej kwoty od dnia 29 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty, uwzględniając częściowe cofnięcie pozwu z dnia 4 września 2019 roku (k.267). Sąd podkreśla, że pełnomocnik pozwanego na ostatnim terminie rozprawy wyraził zgodę na cofnięcie pozwu i nie kwestionował sposobu zaliczenia wpłat.

Sąd oddalił powództwo o zapłatę kwoty 31,45 zł, jako nieprawidłowo obliczone odsetki ustawowe za opóźnienie. Prawidłowo obliczone odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 3 726,90 zł za okres od 28 grudnia 2018 roku do 29 kwietnia 2019 roku wyniosły 87,20 zł, a nie jak podał pełnomocnik powódki 118,65 zł. Różnica tych kwot wynosi właśnie 31,45 zł.

Wobec cofnięcia pozwu w pozostałej części (k.267) Sąd na podstawie art. 203 § 4 w zw. z art. 355 § 1 kpc umorzył postępowanie w pozostałej części (pkt III wyroku).

W zakresie kosztów procesu należy podkreślić, że chociaż w przypadku umorzenia postępowania przyjmuje się, że stawia ono powoda w roli przegrywającego spór, gdyż jego żądanie nie zostaje uwzględnione, to jednak odstępstwo od tej zasady zachodzi w sytuacji gdy zostanie wykazane, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw. Przypadek taki ma miejsce w szczególności gdy po wniesieniu pozwu pozwany zaspokoi roszczenie powoda wymagalne w chwili wytoczenia powództwa (zob. m.in. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1951 r., C 593/51, OSN 1952, nr 2, poz. 49, postanowienie z dnia 6 listopada 1984, IV CZ 196/84, LEX nr 8642, jak również uzasadnienie postanowienia tego Sądu z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CZ 208/11, LEX nr 1214570). Ciężar udowodnienia, że okoliczności o takim charakterze zaistniały obciąża powoda (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r., I ACz 491/12, LEX nr 1136094). Pozwany zapłacił część kwotę należności głównej w dniu 29 kwietnia 2019 roku, czyli po wniesieniu pozwu, które miało miejsce w dniu 20 listopada 2018 roku, a tym samym w tej części sprawę przegrał.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powódka uległa jedynie w części, w której nieprawidłowo obliczyła dzień początkowy naliczania odsetek od należności dochodzonej w pozwie (co do kwoty 31,45 zł)- czyli, zdaniem Sądu, uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. Z tego względu, przegrywający sprawę- strona pozwana powinna zwrócić stronie powodowej koszty postępowania, na które złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, opłata od pozwu w wysokości 187 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 złotych ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Łącznie dało to kwotę 1 104 zł, którą Sąd zasądził w pkt IV wyroku.

Asesor sądowy Tadeusz Górka